

KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Grudnia. — Rok 1837.

Niedziela.

N^o 328.

Jutro, Ś. Damazy.

Wsch: słońce g. 8, mi: 6, zach: g. 3, m. 53.

N. PAN z d. 19 Wrze: (1 Paźdz.) r. b. naj-
tęskawiej raczył przeznaczyć pensje emery-
talne roczne: P. *Sierawskiej* żonie wyższego
za granicę Jenerała Bryg: b. wojsk pol: przez
względ na smutne położenie wiakiem się znaj-
duie, zł. 4000, w połowie dla niej, a wpo-
łowie zaś dla 4ga nieletnich dzieci. Bonaw:
Laugner Murgrabieju przy Gimnazjum na Le-
sznie, przez względ na nieuleczoną słabość na-
bytą w ciągu 44-let: gorliwej służby, zł. 600.
Pani *Marjannie Sliwińskiej* wdowie po Inkwi-
rencie Sądu poli: popr: wyd: Bialskiego, przez
względ na 17-let: iej męża służbę, w ciągu
której zdrowie utracił, na dobre zachowanie
się tegoż w czasie rewolucji, oraz na krytyczne
położenie w którym się sam znajduje, zł. 500,
w połowie dla niej, w połowie zaś dla 2ga ma-
łoletnich dzieci. Pani *Joannie Paciorłowskiej*
wdowie po Podpisarzu Sądu pok:, przez względ
na blisko 20-let: iej męża służbę, w ciągu któ-
rego zdrowie utracił, zł. 200.

W smutku pogrążona Córka z Familją po ś.
P. *Annie Igo* ślubu *Trocińskiej*, powtórnego
Górskiej, zeszedł z tego świata, onegdaj w sę-
dziwym wieku, zaprasza krewnych i przyja-
ciół na exportację ciała z domu Nr 87, przy
ulicy Kanonji, na smętarz Powązkowski jutro
o godz. 3ej z południa odbyć się mającą. —
Za ofiarowany a nieprzyjęty *Bilet na Koncert*
puszczony przez licytacją, wpłynęło do kasy
szkółki Towarzystwa Dobroczynności przez P.
S. i A. S. złp. 13. — Od *Lokaia Jana* za u-
chybienie w służbie, złożono zł. 3, dla Insty-
tutu mor: zanied: dzieci. Dla tegoż Instytutu
złożono zł. 1, od *Genowefy* służącej za wy-
jście z domu bez pozwolenia i bałamuctwo. — O-
czekiwany z niecierpliwością Noworocznik *Pier-
wiosnek*, zawierający rozmaite płody literackie,
których Autorkami jedynie są *Panie i Panny*,

już wyszedł z druku. Prenumeratorowie odbiorą
w miejscach prenumeraty; nabyć można w zna-
czniejszych księgarniach Warsz: i w kantorze
Gazety Porannej. Piękny to być może poda-
runek na Kolendę. — Na ostatnich Targach
Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od
18 do 19. Pszenicy od 20 i pół do 24 i pół.
Jęczmienia od 13 gr. 10 do 15. Owsa od 9
do 10 i pół. Siana furę iednokonną od 19 do
27, parok: od 36 do 50. Słomy od 9 do 18. —
Wczorajsze wiadomości handlowe donoszą z
Warszawy: „W upłynionym tygodniu obrót w
interesach wexlowych na placu naszym był ma-
ło znaczącym, wexle tylko na Moskwę były
pokupne. Kurs listów zastawnych wskutku zni-
żonych kursów za granicą, także i u nas cokol-
wiek się pogorszył.“ — Napełniająca wczoraj
wszystkie miejsca w wielkim Teatrze Publicz-
ność, była ciągle zadowoloną. Po *Wexlu* przy-
wołany *Jpan Jasiński*. Wirtuoz *Arto* swym
talentem pomnażał przyjemność słuchaczom, a
Znawcy twierdzili że wczorajsza jego gra o-
trzymała najzasłużeńsze pochwały, które w
przywołaniu ponowiono; przywołano oraz wszy-
stkich Artystów wchodzących do komedjo-ope-
ry *Antoni i Antosia*, oraz Tancerzy wykony-
wających ulubiony Mazur.

Znamienity *Mał* w zasługach publicznych i
stosunkach obywatelskich *Franciszek Rościszew-
ski*, w dobrach swych *Kadłubowie* gubernji
Płockiej, dnia 7 m. i r. b. zakończył życie.
— *Gazeta Lwowska* donosi, że P. *Karol Lipiński*
wyjechał do *Drezna* d. 2go b. m.

Niemcy. — Dziennik frankforecki zbija wieść
rozszaną w pismach angielsk: że do fabrykacji
świec woskowych używają w Niemczech arsze-
niku. — *Wołoski Xiążę Morussy* który przez
10 miesięcy siedział w *Mnichowie* za długi,
nakoniec został uwolniony, wierzyciele jego po-

dali swoje żądania na 152,000 zł., które też zostały spłacone; lecz Xiążę utrzymał, że z tej summy ledwo 32,000 zł. otrzymał w gotowiznie. — Xiążę *August* pruski przybył już z *Tryestu* do *Wiednia*. Następca tronu bawarskiego także jest w tej stolicy spodziewany. — Arcy-książę *Jan* odbywający teraz kwarantannę w *Tryescie*, zajmuje się opisaniem swojej podróży na wschódzie. Król Grecki udzielił temuż Arcy-księciu order *Zbawiciela*. — W *Węjmarze* 30go z. m. wszczął się pożar w ratuszu, wzniesionym jeszcze r. 1420 przez Landgrafa *Ballazara*. Spieszna pomoc ocaliła akty i wszelkie papiery. — W wojsku austriackiem zaszły znaczne awanse. — Król *Hannowerski* na całej swej podróży do *Rotenkirchen*, z radością był witany przez mieszkańców. — 3go b. m. odbyło się odroczenie stanów *Saskich*. — Król *Bawarski* nadał swoim prowincjom nazwiska, jakie nosiły w czasach dawniejszych.

Francja. — Wstrzymanie w *Braszie* flotylli przeznaczonej do *Hasti* przypisują przyczynie, że *Francja* zamyśla spokojną drogą załatwić niesnaski z tym rządem. — *Monitor* zbija wiadomość rozsianą przez niektóre gazety, że Xże *Alexander* Wirttemberski uda się z swoją małżonką do *Berlina*. — Rząd zajmuje się planem założenia własnym kosztem kolei żelaznych do *Bruxelli*, *Sztrasburga*, *Marsylii* przez *Lion* i do *Bajonny* przez *Bordo*. June koleje żelazne mogą być założone przez towarzystwo prywatne. — Na uroczystość żałobną mającą się odbyć po Jenerale *Damremonie*, szczególniejsz poszukują wojskowych ozdobionych orderem legji honor; i którzy należeli do wypraw afrykańskich, aby tworzyli honorową gwardję poległego. — Pola elizejskie zostały brukowane nową masą tłustą (może cymmentem), która o wiele przewyższa bruk zwyczajny. — Wartość śledzi w przeciągu tygodnia wprowadzonych do portu *Fekamp*, ma wynosić do 20 milionów fr. — Z *Afryki* donoszą o smutnym stanie tanceznych szpitali; chorzy znajdujący w nich takie

niewygody, że mimo najdotkliwszych cierpień życzą być przewiezieni do *Francji*. — Bataljon z 17go pułku popisał się nader zaszczytne, względem swojego Kapitana. W czasie walki przy braniu *Kantara* w *Konstantynie*, upadł tenże Officer raniony, a ludzie jego tego nie spostrzegli. Przyspieszyli *Beduini* aby mu uciąć głowę, wczem miała nadzwyczajną zrzeczność. Teraz jego Żołnierze postrzegają go, szybkością błyskawicy, śpieszą na pomoc swojemu officerowi, i udało im się wczesnie go ocalić. Przenoszą go w *Konstantynie* do lazaretu, ale znalazłszy miejsce za ciasne i za szkodliwe zdrowiu, urządzają lektykę i przenoszą go znów do biwaku, gdzie mu wznoszą chatę. W 2 dni nadechodzi rozkaz do wyruszenia; żołnierze nie mogą się skłonić, aby swojego Kapitana zostawić w obcych rękach, przeto postanowili, aby ciągle zmieniało się po 4ch ludzi do noszenia go przez cały czas podróży. Tym sposobem istotnie przetransportowali go do *Bony*. Postępek ten również przynosi zaszczyt i żołnierzom i officerom. — Deszcze rozpoczęły się już w prowincji afrykańskiej.

Hiszpanja. — Po ukaraniu wicherzycieli w *Pampelunie*, wydał *Espartero* odezwę do wojska napominającą do karności. — Powszechnie wróżą, że surowe postępowanie *Espartera* w *Pampelunie*, mianowicie rozwiązanie kilku bataljonów, skłoni wielu *Jzabelistów* do przejścia na stronę *Don Karola*. — Mówią, że Jenerałny Kwaternistrz *Espartera*, znany *Don Juanwan Halen*, zżawiści przeciwko *Leonowi Jrjarte*, głosował aby go skazano na rozstrzelanie. Mieszkańcy *Pampeluny* tajemnie gotują się do pomsty. — Aresztowanie *Willareala* pozabawiło armji karlistowskiej naczelnego wodza. Jenerał ten wzmowie zinnemi miał zamyslać skłonić *Don Karola* do odjazdu (?), a tym czasem przejść na stronę *Don Sebastjana*. — Jenerał *Palarea* ogłosił prowincję *Malagę* jako będącą w stanie obłądzenia. — Królowa przy zagaśnieniu Korteżów była bardzo bla-

da i nadwyzczaj wzruszoną. Gwardja narodowa zdziwiła się, że o niej nie wspomniano w mowie tronowej, chociaż zasłużyła na to odznaczenie, przez swoje nieustraszone postępowanie w czasie zbliżenia się nieprzyjaciela ku stolicy.

Grecja. — W nocy 22 z. m. wylądowała banda korsarzy na wyspie *Korsu*, a udawszy się do wsi *Sfachieri*, napadła na dom niejakiego *Basty*, któremu zabrali znaczną sumę pieniędzy, i z którego rodziną obeszlą się iak najopryskliwiej. Wysłano natychmiast angielską fregatę dla krążenia w łamczonych okolicach. Poszukiwania na wyspie *Kasyno* i w zatoce *Antonie* były nadaremne, nakoniec za przybiciem do portu *Palerno*, właśnie gdy ludność angielska była zajęta rewidowaniem statku, mocny ogień karabinowy wymierzony na Anglików oznajmił obecność korsarzy; zabrano ich statek na którym się znajdowały armaty, iako też wiele rozbójników, którzy są z tejże bandy iaka niedawno niepokoili brzegi włoskie. Z Anglików nikt nie został raniony.

Rozmaitości. — W *Berlinie* popisuje się teraz Izraelita *Weintraub*, Kantor z *Dubna*, w którym znawcy chwala niepospolity talent muzyczny. — Niedaleko *Szezceina* złowiono 13go z. m. żywego orła właśnie zajętego pożeraniem zająca. — Przytaczają następujący przykład odwagi i rzadkiej krwi zinniej okazanej przez Kapitana Napoleona *Bertranda*. W czasie szturmów do wyłomu w okopach konstantyńskich nagle stanął przed wyłomem, wydobył z kieszeni parę białych glansowanych rękawiczek, a nie zważając na gęsty ogień karabinowy, włożył je starannie iak elegant i dopiero rzucił się w przednie szeregi. Niektóre pisma uważają tę odwagę za przesadzoną próżność.

— Doktor *Wiske* leczący choroby oczu za pomocą pereł, ma być bardzo szczęśliwy w swoich kuracjach. — Powodzenie *Talberga* w Anglii, może w żadnym innym kraju nie miało przykładu. Często znakomity ten Fortepjanista przyjeżdżając do iakiego miasta, znajdu-

je iuż wszystko przygotowane do koncertu, sama bowiem wiadomość o jego przybyciu wszystko wprawia w niepospolitą czynność, i tylko potrzebuje się przebrać, aby wystąpić. Niedawno był zawołany do *Fukingham*, gdzie go Królowa iak najuprzejmiej przygła. Dał się także słyszyć na wyspie *Wigt* i z odległych miejsc Anglii przybywano statkami na jego koncert. Artysta ten niezadługo odjedzie do *Paryża*, potem wróci do *Londynu*, a zamtąd znowu uda się w podróż na północ. — W *Paryżu* zaczęła wychodzić nowa gazeta teatralna pod tytułem: *Ulicznik paryżki*. — U Turków istnieje prawo, że dziecię karmione mlekiem iakiej niewiasty otrzymaie wszelkie prawo do niej, iakby było iej własnem dzieckiem. Nawet kiedy najmniejsza kropla mleka dotyka się ust niemowlęcia iuż ono może w swojej mamce pozyskać matkę. — Pismo wychodzące w *Nowym Jorku* zumnie rozwodzi się nad pomyślnym stanem Ameryki w wieku następnym, i opisuje to iakby iuż było teraźniejszością. „Wynaleziono u nas rodzaj prochu, bez zapachu i płomienia, którym można strzelać bez huków, i który może osiągnąć celu na 11 mil angielskich (?) Na uniwersytecie w *Nowym Jorku* posiadamy teleskop, przez który można uważać najmniejsze ruchy mieszkańców gwiazdowych (?) Posiadamy 3 kwitnące osady przybieganie północnym, gdyż wynaleziono także sposób do ogrzania atmosfery, do złagodzenia klimatu, a nawet do zupełnego wygnania zimy (?) Mamy 57 Konsulów w Afryce (?) od których regularnie co 14 dni odbieramy listy, nawet z *Timbaktu* ze środka pustyni *Zahara* (?) W znaleźliśmy sposób mieć do roku po 4 żniw, a nakoniec iak kierować balonami.“

W dalszem ciągnienu 5 klasy 50 Loterii w dniu 9 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Po złp. 10,000, na Nr 12,388 u *Frenndlicha* w *Strykowie*, Nr 28,001 u *Nelkena*, Nr 48,321 u *Rejchera* w *Częstochowie*, Nr 54,302 u *Jaffe* w *Augustowie*. Po złp. 5000, na Nr 13,291 u *Wiemana*, 14,299 u *Her-*

pana Rosen, Nr 26,506 u Epstejna, Nr 50,515 u Ehrlicha, Nr 53,627 u Silberstroma w Sokolach. Po złp. 3,000, na Nr 11,285 u Zlügbergera w Białej, Nr 16,802 u Warhaftiga w Brześciu litewskim, Nr 18,725 u Zyskinda Lando tamże, Nr 35,297 u Herszengera w Skierniewicach, Nr 54230 u Edelmana w Rajgrodzie, Nr 63,560 u Epstejna. Po zł. 1000, na Nr: 849, 2,140, 3,048, 3,295, 4,187, 5,410, 6,445, 9,722, 10,582, 14,109, 15,137, 15,724, 17,164, 17,440, 18,317, 20,551, 22,537, 24,850, 25,727, 27,452, 27,933, 28,458, 28,581, 30,272, 30,936, 31,081, 31,429, 33,116, 36,213, 37,342, 38,852, 39,285, 39,370, 40,798, 43,639, 44,274, 45,693, 46,035, 47,675, 47,841, 49,151, 50,200, 56,097, 56,823, 62,351, 63,403, 65,423.


PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Grudziński Paw: Dzie: z Dąbna; Lasocki Józ: Dzie: z Prus; Choromański Filip: Dzie: z Białobrzeg; Cyderowski Ant: Dzie: z Jgań; Dąbrowski Jgn: Dzie: z Rogal; Szulbowski Ant: Dzie: z Opola.

DONIESIENIA.


Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego. Zmocy upoważnienia Władzy wyższej, Dyrektor Instytutu gospodarstwa wiejskiego w Marymoncie, ogłasza niniejszem, iż d. 17/29 Grudnia r. b. o godz: 10 przed południem w Kancelarii Dyrektora Instytutu w Marymoncie, odbędzie się licytacja in plus przez opieczutowane deklaracje na 12-letnie wydzierżawienie CEGIELNI w Burakowie do Instytutu należącej. Licytacja na wspomnioną dzierżawę rozpocznie się od złp. 2,200; każdy zatem chcący do licytacji należeć, winien jest zaopatrzyć się wadium złp. 550. Warunki licytacji aż do terminu rozpoczęcia tejże, w Kancelarii Dyrektora Instytutu w Marymoncie, lub w Wydziale Przemysłu i Handlu w Komisji R. S. W. D. i O. P., codziennie od godz: 9tej rano do godz: 3ej po południu przejrane być mogą. — Marymont d. 25 List: (7 Grudnia) 1837 r. — Radaa Kolegjalna, M. Oczapowski. Sekretarz Instytutu Trzciniński.

Podaje do publicznej wiadomości, iż wydany Białkiet na prostym papierze Wolańskiemu Sekwestrowi Obwodu Warszawskiego, z podpisem J. Lipińskiego z Mokotowa; ostrzegam przeto, aby nikt takiego nie nabywał, gdyż ten nie ma żadnego waloru. — J. Lipiński.

 Introligator wyrabiający roboty różne GALANTRYJNE, uwiadamia Szanowną Publiczność, iż mieszka pod Nr 497, u regu ulicy Senatorskiej i Miodowej, można tamże uabyć Książkę o Cudownym Medalu w Krakowie wydaną, na pięknym papierze, oraz Książek do Nabożeństwa w różnych o-

prawach i Ksiąg reiestrowych w różnych formatach i Pudełek do Aptek potrzebnych. M. Sliwiński.

DOBRA Długie, Jeziorko i Lisowice wraz z 4ma Kolonjami w Powiecie Brzezińskim Gub: Mazowieckiej, są do sprzedania za tę samą cenę jak były kupione. Opis stanu Dóbr znajduje się w Biurze Informacyjnem i u W. Leonarda Wilskiego Adwokata pod Nr 343 na Nowym miescie zamieszkałego.

 W dniu 23 Listop: wieczorem, między Łomżą i Rydzewem na szosie, zgubione zostały okulary w srebro-oprawne, w puzderku z sajanu zielonego. Znalazca któremu na nie zdadne być nie mogą, jeżeli oczy jego, szczególnym przypadkiem nie podlegają właśnie równemu stopniowi osłabienia iak osoby która te okulary zgubiła, niech będzie łaskaw oddać je podług swojej dogodności, albo w Łomży do W. Doktorowej Babskiej mieszkającej w własnym domu, lub też w Warszawie w domu Mentzla przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1776 do samego Gospodarza, a jeżeli zażąda, oprócz podziękowania, otrzyma nagrodę.

Tuż za Rogatkami Marymontskimi w Folwarku Pulkowskim pod Warszawą, są do sprzedania 4 Buhaie rassy Tyrolskiej, ieden mający rok, 2gi 2 lata, 3ci 3 i pół roku, a 4ty 5 i pół roku.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w połu: ciepła 2. TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 9 raz Stara Romanetyzka. 9 raz Szpada młodego Ojca.

WRESURSIE KUPIECKIEJ, Jutro JPanna Adamina Kiszwalter 12to-letnia, grać będzie na fortepianie. Zacznie się o godzinie w pół do 5mej.

MIKROSKOP Szumana, dziś i w dni następujące w dawnym Teatrze Rozmaitości na Krak: Przed:

Dziś w Powązkach w Oranżerji u Szulca grać i śpiewać będzie familja Rudlerów od godz: 3 do 6.

Uwiadamia się Publiczność, iż dnia 10 w Niedzielę od godziny 6 do 10 będzie grała familja Rudlerów w nowo urządzonym Salonie pod Nr 794 Lit. A. przy ulicy Elekoralnej na przeciw Orleju Arnholda.

Jutro w czasie Obiadu grać i śpiewać będzie familja Rudlerów w Restauracji w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, familje Hessen i Hagenmajster grać i śpiewać będą. Jutro KWARTET nie żądający od Gości.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bieleńskiej i rogu Tłomackiego w domu Lilpota familja Znger, która tyle zadowolenienia gra swą i śpiewem sprawia Publiczności, wieczór uprzyjemni.